

ART-EKO SIELPIA 2007

Fotograficzny raport świętokrzyski



Fot. Robert Bas



Fot. Sergiusz Sachno



Fot. Leszek Lipiec



Fot. Kaczmarek

ART-EKO SIELPIA 2007 - Fotograficzny raport świętokrzyski

Plener ART – EKO SIELPIA 2007 zorganizowany przez Okręg Świętokrzyski Związku Polskich Artystów Fotografików w Kielcach zaowocował dwustu czterdziestoma zdjęciami. Prace można było oglądać w Galerii ARS Libris i w Domu Kultury w Końskich oraz w Galerii Fotografii ZPAF – BWA w Kielcach. Prezentowane fotografie były bardzo różnicowane jeśli chodzi o dobór technik i tematów.

Jubileuszowy XX Plener ART – EKO 2007 na sześć dni zgromadził na Ziemi Świętokrzyskiej czterdziestu artystów z Polski i zagranicy. Sielpia gościła twórców już po raz piąty. Fotograficy, którym nic nie ograniczało twórczej wypowiedzi, próbowali uchwycić walory estetyczne i piękno krajobrazu kielecczyzny. Koncentrowali się na niedostrzeganych na co dzień szczegółach i próbowali je zaprezentować w sposób pełen uroku i liryki. Przez osiągniętą na zdjęciach atmosferę zwiedzanie wystawy było momentem refleksji nad ochroną nieodwracalnie niszczonej przyrody oraz nad samym człowiekiem, który jest jej częścią.

Andrzej Borys, Prezes OŚ ZPAF, podczas otwarcia ekspozycji w Galerii Fotografii ZPAF – BWA w Kielcach, wyjaśnił, że na wystawie znajduje się tylko mała część wykonanych zdjęć. Większość można było obejrzeć w Końskich. Wyjaśnił również, że chętnych do wzięcia udziału w plenerze nigdy nie brakuje. Co roku zapraszani są nowi ludzie, lecz stały trzon stanowią osoby, które dotąd zawsze wywiązywały się z twórczych zobowiązań.

Fotograficy obecni na plenerze w większości przyjechali z gotowym planem i realizowali własny zamysł artystyczny. Czasem temat był jednak wypadkową zamiarów skonfrontowanych z naturą, pogodą czy rzeźbą terenu. Tak było np. w przypadku **Mieczysława Wrońskiego**, który fotografował wschód słońca na żeremiu bobrowym. – Pojechaliśmy tam skoro świt – wyjaśnił artysta. – Był tylko jeden dzień, kiedy pogoda pozwalała zrobić zaplanowane zdjęcia. Podobnie, bo wykorzystując sytuację, **Jerzy Bednarski** sfotografował czas pochówku. – Trafiłem na przygotowany pogrzeb w Kościele w Kazanowie – objaśnił fotograf. – Powstały z tego zdjęcia prawie że reporterskie. O reportaż pokusił się również **Piotr Kaleta**: – Robiłem zdjęcia starszym ludziom w ich codziennych sytuacjach. Chciałem powrócić do tradycyjnej fotografii i opowiedzieć o rzeczach zwykłych, o powszednim życiu.

Jan Zych z kolei wybrał się do miejscowości Zychy koneckie. Pochwalił się, że w tym małym przysiółku spotkał się nawet z sołtysem. Jego fotografie to jednak nie zrzędnienie losu, a przemyślane zdjęcia, m.in. rzeki Czarnej, wykonane w podczerwieni. Na przypadek zdał się natomiast **Sergiusz Sachno**, który na plenerze poruszał się o kulach. Postanowił on zrezygnować ze swojego ulubionego tematu – aktu kobiecego. – Przemierzając się zaułkami małych miasteczek wpadłem na pomysł uchwycenia niezwyklej, lekko niepokojącej perspektywy – zdradził fotograf. – Aby osiągnąć pożądaną efekt wszedłem na drabinę i robiłem zdjęcia uliczek z wysokości. Piękno ciała kobiecego stało się natomiast tematem: **Łukasza Maxa Kani**, **Anny Mietlińskiej**, **Sławomira Oszywy**, **Jacka Rzodeczko** i **Zdzisława Słomskiego**. **Jacek Rzodeczko** wykonał modelce subtelne fotografie we wnętrzu muzeum w Sielpi, natomiast **Zdzisław Słomski** potraktował akt kobiecy anegdotycznie wykorzystując do obróbki zdjęć komputer.



Uczestnicy pleneru ART EKO podczas wystawy w Kielcach.

Odmienną postawę twórczą zaprezentował **Waldemar Kozub**: – Maluję fotografią – wyjaśnił. – Interesują mnie w naturze elementy, które mają fakturę, stanowią spójną kompozycję, są bliskie malarstwu i kolorem i głębią. Na zdjęciu nie powinno się patrzeć dosłownie, za to należy balansować na krawędzi patrzenia reaktywnego i abstrakcyjnego. O malarskość wypowiedzi pokusili się również **Antoni Myśliwiec** i **Krystyna Karlińska – Kubik**. **Zofia Turno** natomiast skupiła się na poszukiwaniu ciekawej kompozycji. – Szukałam kadrów zwartych, zamkniętych, gdzie pojawiały się ciekawe skosy utworzone np. przez światło i barwę – powiedziała artystka. – Aby wszystko harmonijnie ze sobą współgrało ważny był dla mnie każdy element.

Specjalną techniką do wykonania zdjęć posłużył się **Ryszard Kaczmarski**. Aby uzyskać niezwykły, z założenia zniekształcony obraz świata zbudował on aparat otworkowy. W efekcie powstały niepowtarzalne prace.

Zmysłem obserwacyjnym i poczuciem humoru wykazał się **Andrzej Ruciński**. Fotograf podpatrzył chłopca wspinającego się i huśtającego na rzeźbie. Poważnie do tematu podszedł za to **Tadeusz Czarnecki**, który fotografował przydrożne krzyże i **Longin Łępicz**, autor zdjęć przedstawiających ludzi pracy.

Poplenerowa wystawa fotografii ART – EKO 2007 cieszyła się dużym zainteresowaniem, zwłaszcza w Końskich, co potwierdziła m.in. **Jolanta Mielczarek**, p.o. dyrektor Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Końskich.

Olimpia Broła
Zdj. O. Broła

W Plenerze ART – EKO SIELPIA 2007 uczestniczyli: Andrzej Borys (Prezes OŚ ZPAF) Wiesław Turno (Komisarz XX Pleneru ART – EKO 2007), Antoni Myśliwiec, Stanisława Zacharko, Jarosław Korbiński, Sławomir Oszywa, Jacek Rzodeczko, Piotr Kaleta, Anna Mietlińska, Longin Łępicz, Przemysław Barański, Zdzisław Słomski, Tadeusz Czarnecki, Janusz Czarnecki, Ryszard Kaczmarski, Andrzej Ziemkiewicz, Janusz Mielczarek, Irena Gałuszka, Jerzy Mąkowski, Jerzy Bednarski, Andrzej Łada, Bartłomiej Dziurok, Wiesław Warchoł, Krystyna Karlińska – Kubik, Karol Walaszczyk, Andrzej Ruciński, Andrzej Ślusarczyk, Marek Maruszak, Waldemar Kozub, Sergiusz Sachno, Mieczysław Wroński, Marianna Lysko z Ukrainy, Olga Chochłowa (Białoruś), Bogdan Ptak, Zofia Turno, Jerzy Piątek, Jan Zych, Robert Baś, Lech Lipiec, Łukasz Max Kania.